

Rok „3+ Liczna Rodzina”

PROGRAM „3+ LICZNA RODZINA” DZIAŁA W TYCHACH OD ROKU. W TYM CZASIE LICZBA FIRM I INSTYTUCJI OFERUJĄCYCH ATRAKCYJNE ZNIŻKI DLA RODZIN WIELODZIETNYCH UROSŁA DO 31. Z PROGRAMU KORZYSTA JUŻ PONAD 700 RODZIN, W TYM 40 DZIECI Z OŚRODKA USŁUG OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH W TYCHACH.

Każdy rodzic wie, ile wysiłku, czasu i zaangażowania wymaga wychowywanie dzieci. A jeżeli dzieci jest cała gromadka, szczęścia jest wiele, ale rosną również wyzwania dla rodziców. Karta 3+ to dla tyskich rodzin, w których jest troje lub więcej dzieci, szansa na częstsze korzystanie np. z basenu, kina czy teatru, a także na tańsze leki, ubrania i artykuły szkolne.

3+ krok po kroku

Aby otrzymać kartę „3+ Liczna Rodzina” należy:

- wypełnić specjalny wniosek (do pobrania w BOK Urzędu Miasta, na stanowisku nr 3 lub na www.umtychy.pl);
- złożyć wniosek wraz z dokumentami, m.in. potwierdzającymi kontynuowanie nauki dziecka powyżej 18. roku życia (zajmuje to kilka minut);
- do miesiąca od złożenia wniosku każdy członek Twojej rodziny otrzyma kartę rabatową „3+ Liczna Rodzina”;
- karta jest ważna 12 miesięcy, po upływie tego czasu należy ponownie złożyć wniosek o jej przyznanie.

Marcin i Grażyna Mieszczak, rodzice Mateusza (10 lat), Sebastiana (6 lat) i Jakuba (2 lata), ze swojej karty 3+ są bardzo zadowoleni. – Dowiedziałam się o programie w urzędzie miasta, przy okazji załatwiania zupełnie innej sprawy – mówi Grażyna Mieszczak. – Pani, która mnie obsługiwała zapytała, czy już mam kartę 3+. Nie wiedziałam skierowana do odpowiedniego okienka, gdzie wszystkiego się dowiedziałam. Od razu złożyłam wniosek.

Od momentu uzyskania karty wspólne wyjście na basen czy do kina stało się po prostu tańsze. To, co odróżnia program 3+ od innych form pomocy dla rodzin wielodzietnych (np. zasiłki) to fakt, że jest to oferta zupełnie niezależna od wysokości dochodu. Program 3+ nie jest formą wsparcia dla rodzin ubogich, tylko dla wielodzietnych. Jeżeli w rodzinie jest kilkoro dzieci, to nawet jeżeli nie brakuje pieniędzy na podstawowe potrzeby, wspólne wyjście do kina czy teatru całą rodziną jest już sporym wydatkiem. Z kartą 3+ ten wydatek jest nawet o kilkadziesiąt złotych mniejszy.

kontakt dla przedsiębiorców

Jeżeli chcesz, aby Twoja firma również została firmą 3+, zgłoś się: Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia Urząd Miasta Tychy; naczelnik Krystyna Rumieniuch, pokój 511a, V piętro, tel. (32) 776 35 51, krystyna.rumieniuch@umtychy.pl lub: Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia Urząd Miasta Tychy, koordynator programu „3+ Liczna Rodzina” Biuro Obsługi Klienta, stanowisko nr 3, tel. (32) 776 30 30, licznarodzina@umtychy.pl

Moda na 3+

W marcu ubiegłego roku, przy starcie programu „3+ Liczna Rodzina”, przystąpiły do niego instytucje miejskie – placówki kulturalne i sportowe. Bardzo szybko zaczęły dołączać do nich przedsiębiorstwa prywatne. Obecnie z kartą 3+ można uzyskać zniżki w ponad 30 placówkach na terenie miasta. Instytucje miejskie (Teatr Mały, pływalnia, lodowisko) oferują 50 proc. zniżki. W NowymKinie jest to zniżka 5 zł za każdy bilet. Firmy prywatne – udzielają rabatów 5 do 50 proc. – Dla nas to bardzo duża pomoc – mówi Grażyna Mieszczak. – Mąż jeździ z chłopcami na basen, najstarszy syn często chodzi do kina, a ja jeżdżę do apteki, w której mam zniżki na przykład na witaminy dla dzieci. Bo dla trójki trochę się tego kupuje.

Wciąż zgłaszają się nowe firmy chętne do przystąpienia do programu. Wśród tyskich przedsiębiorców powoli powstaje „moda” na bycie firmą 3+. – Sama mam troje dzieci, więc wiem, ile to kosztuje – mówi Gabriela Kaźnierska, właścicielka zakładu optycznego. – Uważam, że ten program to bardzo dobry pomysł, więc moja firma też w nim uczestniczy.

W ostatnich miesiącach lista firm 3+ wydłużyła się m.in.

o biuro rachunkowe, zakład fotograficzny, sklep z odzieżą używaną oraz sklep z artykułami szkolnymi. Od marca rodziny z kartą 3+ mogą taniej korzystać z grotty solnej, centrum zabaw Hop-Siup oraz kursów jiu-jitsu samoobrony.

Przyłącz się

Do programu „3+ Liczna Rodzina” zarówno rodziny jak i firmy mogą przystąpić w każdej chwili. Wystarczy zgłosić się do urzędu miasta. Żeby otrzymać kartę uprawniającą do korzystania ze zniżek, należy wypełnić wniosek i złożyć go wraz z odpowiednimi dokumentami. Przedsiębiorcy, którzy chcą dołączyć do programu, sami proponują jakiej wysokości i na jakie usługi lub towary chcą zaoferować zniżkę. Wszelkie informacje można uzyskać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Tychy, przy stanowisku nr 3.

– Ten program to dla rodzin duża pomoc – mówi Grażyna Mieszczak. – Myślę, że z programu korzysta wiele rodzin, bo coraz częściej widzi się w różnych miejscach osoby z kartą 3+.

SYLWIA ZAWADZKA



O sprzątaniu po swoich pupilach powinni pamiętać wszyscy tyszczanie. Na zdjęciu – Edward Ślosarenko ze swoim psem.

I PO ZIMIE?

Wielkie sprzątanie

Śnieg stopniał, pozostawiając po sobie piasek i kurz, a także śmieci i inne nieczystości nagromadzone przez całą zimę. W mieście rozpoczyna się wielkie sprzątanie.

Pierwszy przedwiosenny krajobraz za oknem zazwyczaj nie zachwyca. Dlatego jak co roku po zimie, gdy tylko pogoda na to pozwala, do pracy ruszają zastępy pracowników firm sprzątających, instytucji miejskich, spółdzielni mieszkaniowych. Warto jednak pamiętać, że za utrzymanie porządku na ulicach, chodnikach i zieleniach odpowiedzialni są również użytkownicy tych terenów.

Sprzątanie ulic

Sprzątanie rozpoczął już Miejski Zarząd Ulic i Mostów. Z pasów drogowych zmiatany jest piasek i inne zanieczyszczenia. Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych oraz spółdzielnie mieszkaniowe również rozpoczęły porządkowanie. Wiosenne sprzątanie zlecane jest najczęściej – w ramach umowy z MZBM i MZUiM – firmom zajmującym się odśnieżaniem w czasie zimy. W TSM Oskard sprzątaniem dróg osiedlowych, chodników, placów zabaw i trawników zajmuje się 91 dozorców. Nad sprzątaniami gminnych terenów zielonych (skwerów, parków) czuwa Wydział Komunalny Urzędu Miasta. – Ręczne zbieranie śmieci z trawników i zmiatanie alejek odbywa się trzy razy w tygodniu, jesienią od września i wiosną, po roztopach do kwietnia – wyjaśnia Agnieszka Soboń z Wydziału Komunalnego UM. – Od maja do sierpnia jest to robione cztery razy w tygodniu. Z taką samą częstotliwością opróżniane są parkowe kosze i stacje na psie odchody.

Prywatni właściciele również powinni pamiętać o obowiązku uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z tych części nieruchomości, które służą do użytku publicznego: chodników, podwórzy, przejść,

podjazdów, dróg wewnętrznych itp.

Psi problem

Problemem, z jakim walczą wszystkie ekipy sprzątające w mieście, wciąż pozostają psie odchody. Od zbierania takich właśnie zanieczyszczeń rozpoczęła wiosenne porządki MZUiM. Przy pomocy specjalnego odkurzacza sprzątane są pasy zieleni i chodniki przy drogach gminnych. Na terenach podległych MZBM także pracuje jeden odkurzaczy, niebawem ma się ich pojawić więcej. – W pierwszych dniach kwietnia, będzie już u nas pracować pięć takich urządzeń – mówi Teresa Janeczko, dyrektor MZBM.

„Psi problem” uprzykrza jednak życie wszystkim. – Wydaje się, że wciąż większym wstydem jest posprzątać po swoim pupilu niż pozostawić „ślady” po nim na ziemi – mówi Piotr Polis, zastępca prezesa TSM Oskard ds. techniczno-eksploatacyjnych.

Więcej pakietów

Od 2008 r. w mieście prowadzona jest akcja „skUPmY się na problemie”, która ma przypominać właścicielom psów o obowiązku sprzątania po swoim pupilu. W gminnych parkach i na skwerach zamontowano 20 stacji na psie nieczystości, które są uzupełniane biodegradowalnymi woreczkami trzy razy w tygodniu. Podobne stacje zakupiły spółdzielnie mieszkaniowe. Niestety wiele z nich zostało dewastowanych. W tym roku miasto planuje zakup dodatkowych pięciu stacji i renowację zniszczonych urządzeń.

W ramach akcji zorganizowano również spotkania edukacyjne z dziećmi i młodzieżą. Niestety o obowiązku sprzątania po swoim psie wciąż nie chce pamiętać wielu starszych mieszkańców miasta. Przypomnijmy, że właściciel psa, który nie posprząta po swoim pupilu, może być ukarany mandatem od 20 do 500 zł.

SYLWIA ZAWADZKA

droga zima

Według MZUiM, kilka miesięcy zimy 2008/2009 kosztowało budżet 4,4 mln zł, wliczając w to odśnieżanie i sprzątanie po zimie. Tegoroczna zima na pewno będzie droższa. Tylko do końca stycznia wydano 3 mln zł. Podobne koszty zostały poniesione w lutym, w którym atak zimy był bardzo odczuwalny. Doliczając do tego sprzątanie, przewiduje się, że zima 2009/2010 będzie kosztowała 5-6 mln zł. LS



Dzięki programowi możemy częściej chodzić na basen i do kina – mówią państwo Mieszczakowie.